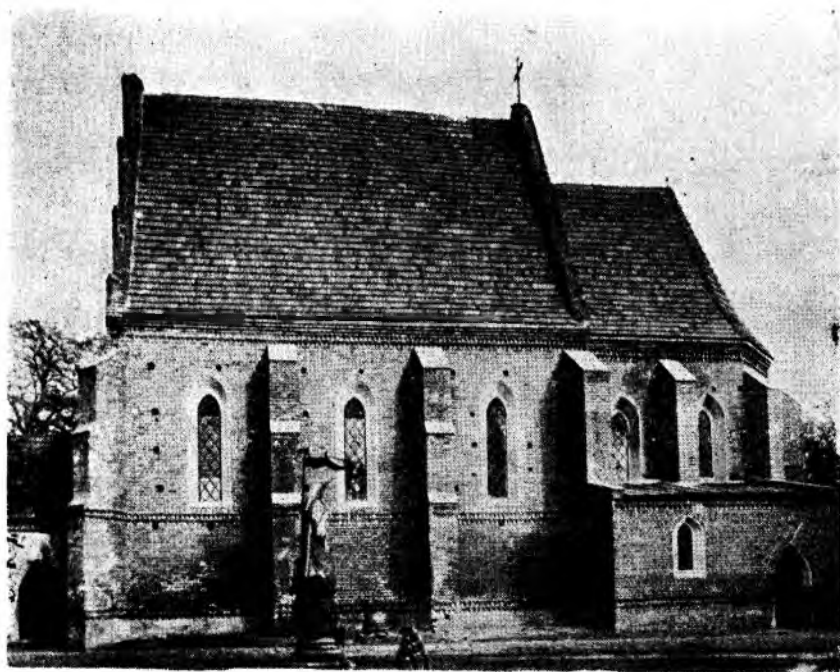


KOŚCIÓŁ PARAFIALNY W PIOTRAWINIE

Najstarsza źródłowa wiadomość dotycząca parafii w Piotrawinie (pow. Opole Lubelskie, woj. Lublin) pochodzi z 1326 r. W tym roku *Vitalis plebanus ecclesiae de Patravim* składa Stolicy Apostolskiej świętopietrze. Następne wzmianki pochodzą z lat 1354—1355. W 1440 w miejsce kościoła drewnianego pod wezw. św. Tomasza Ap., wystawionego rzekomo przed 1076, ufundował kardynał Zbigniew Oleśnicki kościół murowany pod wezw. św. Stanisława Epa Męczennika i św. Tomasza Ap. Kościół został przypuszczalnie już wykończony i konsekrowany w 1441. Rów-



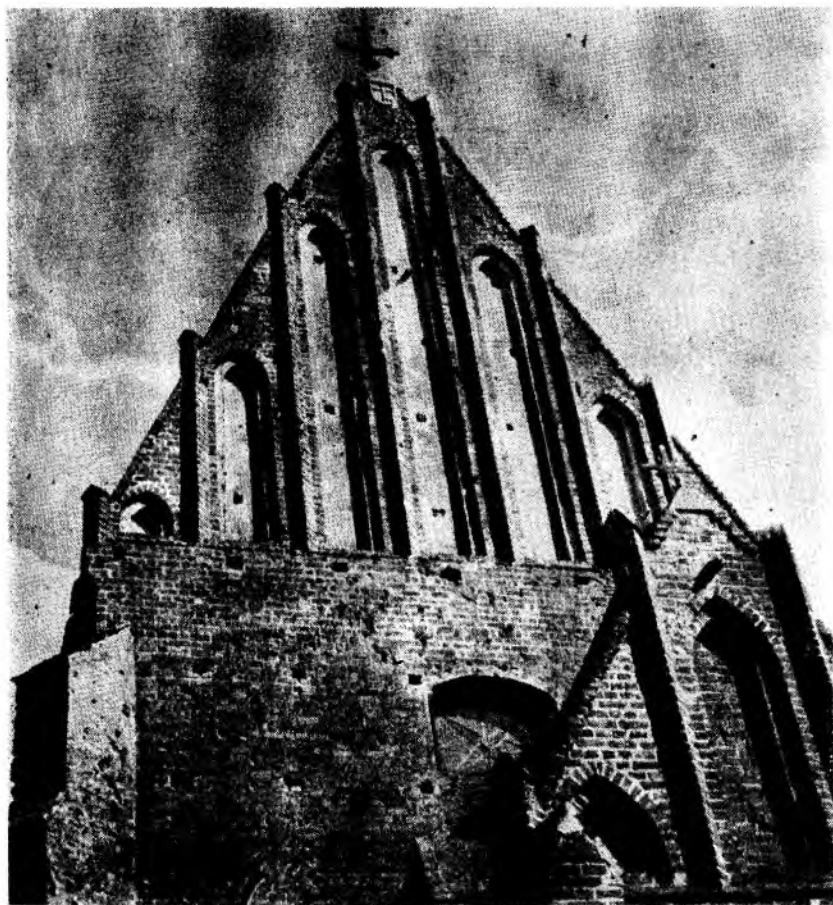
Kościół w Piotrowinie. Fot. PIS.

nocześnie, na miejscu kościoła drewnianego, który przeniesiony został do Biskupic, wzniesiono murowaną kaplicę. Około 1595 *Ecclesia... indiges reformatione et reparatione...* Między 1603—1611 przeprowadzono istotnie pewne prace przy kościele, w latach 1620—1640 przy kaplicy. Jednak już przed 1650 stan kościoła wymagał ponownego remontu.

W w. XVIII, zapewne w drugiej połowie, istniały projekty rozbudowy lub wzniesienia nowego kościoła, których jednak nie zrealizowano. Dach nad kościołem przełożono w 1791, nad kaplicą zmieniono w 1798. Kościół w pierwszej poł. w. XIX był poważnie zagrożony. Restaurowany był w latach 1858, 1866, 1867; remont „główny” przeprowadzono w 1869, a następny w 1899. Wnętrze odnawiane było w 1918 i 1930. W czasie działań wojennych w 1944 kościół wraz z kaplicą został uszkodzony; w styczniu 1945 zabezpieczony a w następnych miesiącach odbudowany.

Kościół usytuowano w pobliżu Wisły, pośrodku cmentarza, w którego części pld. znajduje się kaplica, w pln.-wsch. wzniesiona w 1798 dzwonnica. Orientowany. Murowany z cegły o układzie polskim z użyciem zendrówki. Jednonawowy, trójprzęsłowy z węższym i niższym zamkniętym trójbocznie prezbiterium, przy którym od pln. pierwotna zakrystia sklepiona kolebką, od pld. wzniesiona w 1869 druga „...nowa zakrystia z sionką” (obecnie kaplica). W nawie i prezbiterium sklepienia sieciowe spięte zwornikami z herbami Dębno. Z zewnątrz kościół opięty skarpami; skarpy narożne przy elewacji zachodniej przemurowane zapewne w 1798 (cegła wąska, barokowa o wymiarach analogicznych z wymiarami cegły dzwonnicy). Elewacje ożywione obiegającymi wokół na trzech poziomach pasami fryzu z cegieł układanych na kant, oraz gzymsem, który tworzą trzy warstwy cegły, stopniowo wysuwanej. Zachowane liczne otwory maczulcowe. W bryle kościoła zwraca uwagę przede wszystkim elewacja zachodnia, na osi elewacji, ponad kamiennym, ostrołukowym portalem znajdował się otwór okienny zamknięty łukiem ostrym (obecnie znacznie zamurowany i zamknięty łukiem odcinkowym); pomiędzy nimi przebiegał pas fryzu ceglano, załamujący się ponad portalem

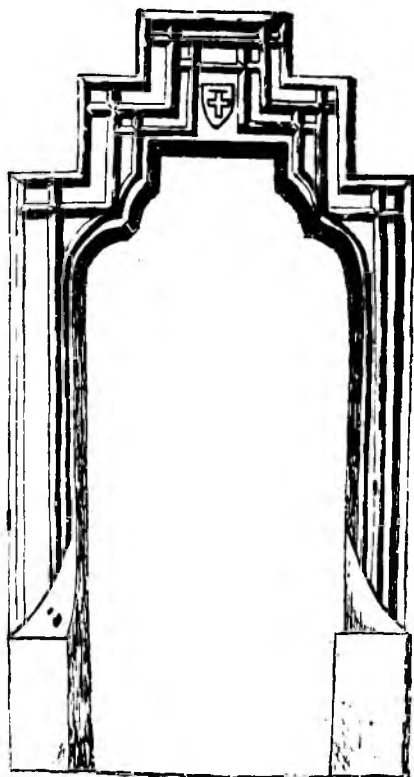
w prostokątne obramienie. W 1791 dobudowano do fasady zachodniej kruchtę, którą w 1869 „...rozebrano a w miejsce jej wzniesiono nową, do stylu kościoła dostosowaną...”. Trójkątny, sterczy-



Szczyt kościoła w Piotrowinie. Fot. PIS.

nowy szczyt zachodni rozczłonkowany został smukłymi, dwusko-
kowymi wnąkami, zamkniętymi łukiem ostrym (pierwotnie praw-
dopodobnie nietynkowane), oraz laskami z cegły na kant. Na osi

ponad środkową wnęką znajduje się kamienna tarcza z herbem Dębno (wymieniona w 1945). Szczyt wschodni trójkątny, z niewielkim otworem na osi. Obok kruchty zachodniej istniała w końcu w. XVIII druga „...z południa... między szkarpami kruchta murowana”. Kruchta ta przed 1830 „zdezelowana”, remontowana w 1837, została w drugiej połowie w. XIX rozebrana.



Piotrowin, kościół. Szkic odrzwi. Wyk. R. Brykowski.

Wraz z kruchtą został zniszczony (lub może jedynie zamurowany) boczny portal kamienny, laskowany. tzw. typu długoszowego. Posadzka w nawie i prezbiterium (1869), w zakrystii kamienna, star-

sza. Dachy dwuspadowe, niższy nad prezbiterium, kryte karpówką. Pierwotnie nad nawą znajdowała się wieżyczka na sygnaturkę, którą usunięto jeszcze przed 1650.

Zbudowana obok kościoła na rzucie prostokąta *Cappella S. Stanislai Episcopi Cracoviensis martyris, beatissimi, ...lapida in suis Patris extracta de latere cocto murata et fornicata..., supra quam habentur Campanile ex lignis constructum scadulis tectum...* (wg wizytacji z 1595, *...continens duas Campanas et tertia Signatura.* (wg wizytacji z 1603). Ówczesny wygląd kaplicy, przykrytej baniastą kopułą przekazują obrazy wotywny z drugiej ćwierci w. XVII, malowane realistycznie. Przykrycie to zostało zmienione w 1798 na dach namiotowy; zachowano jedynie dawne gzymsy. W sześćdziesiąt lat potem, w 1858, podwyższono ściany kaplicy i postawiono „... dach z facyatą do stylu kościoła dostosowaną...” Wygląd ten zachowała kaplica do chwili obecnej. Na uwagę zasługują analogiczne jak w kościele dwa pasy fryzu ceglanego obiegające wokół ściany kaplicy oraz dwie cegły na płd.-wsch. skarpie, których plastyczną dekorację stanowią sześciolistne gwiazdy. Wewnątrz znajduje się gotycka nagrobna płyta legendarnego Piotra Strzemieńczyka wmurowana w płn. ścianę; pośrodku płyta z 1640 ufundowana w miejsce gotyckiej przez Szymona Koludskiego rektora piotrawińskiego.

Cechy formalne kościoła i kaplicy w Piotrowinie, ich dekoracyjność i wertykalizm oraz detal architektoniczny są typowe dla piętnastowiecznej architektury gotyckiej. Dekoracyjność wyraża się w układzie żeber, kompozycji szczytu zachodniego, dekoracji ścian.

Coraz bardziej komplikowana sieć żeber wypiera proste, a dla tego okresu już za masywne, sklepienia krzyżowo-żebrowe. Analogiczny do piotrawińskiego układ sieci żeber posiada kościół w Chotlu Czerwonym (1450), występuje on również w Czechach (np. kościół w Suchodol ok. 1440). Również na terenie Czech występują identyczne profile żeber.

Dekoracyjno-plastyczne ukształtowanie kościelnych szczytów jest typową formą architektury tego okresu. Na terenie Małopól-

ski zarysowują się dwie odrębne grupy: „prowincjonalna”, skromna i surowa w wyrazie oraz bogatsza i dekoracyjniejsza „krakowska”. Cechą charakterystyczną pierwszej grupy jest rozczłonkowanie trójkątnej powierzchni szczytu wydłużonymi wnękami, tak, by na osi wypadła wnęka. To osiowe ustawienie wnęki zasadniczo odróżnia kompozycję szczytów małopolskich od kompozycji szczytów pñ. (pomorskich, mazowieckich), gdzie na osi występuje zwykle laska czy lizena. Wnęki o podwójnym a nawet potrójnym uskoku zamknięte są łukiem ostrym, rzadziej półpełnym (w późniejszych), pierwotnie nietynkowane. Uderza w przeciwieństwie do szczytów pñ. zupełny brak podziałów poziomych. Taką kompozycję posiadają szczyty kościoła św. Marka w Krakowie (w. XV), kaplicy pod wezw. św. Jacka w Oświęcimiu (w. XV), kościoła w Odechowie (1459), domu Długosza w Sandomierzu (1476), budynku gospodarczego przy klasztorze bernardyńskim w Radomiu (druga połowa w. XV) i in.

Wnęka o podwójnym uskoku jest podstawowym elementem dekoracyjnym s c h o d o w y c h szczytów kościołów krakowskich, wzbogaconych dodatkowo sterczynami i laskami (szczyty kościołów: Bożego Ciała, Dominikanów sprzed pożaru w 1850, skarbcza katedry wawelskiej, gmachu Biblioteki Jagiellońskiej, fary w Bieczu). Jednak podstawowa cecha grupy poprzedniej — wnęka na osi, nie jest tu przestrzegana.

Charakterystycznym przykładem szczytu z pogranicza pñ. i pñd. (Małopolski i Mazowsza) jest szczyt kościoła w Szadku z wnęką na osi.

Szczyt kościoła w Piotrawinie jest jednym z bardziej dekoracyjnych szczytów grupy prowincjonalnej, dzięki dodatkowemu wzbogaceniu przez wprowadzenie lasek pomiędzy wnęki, wychodzących poza linię trójkąta. Ten rytmiczny układ następujących na przemian po sobie pionowych lasek i wąskich wnęk, wzmacnia wrażenie strzelistości a efekty światłocieniowe potęgują wrażenie jego plastyczności.

Dekoracyjność kościoła została jeszcze bardziej podkreślona przy pomocy pasów fryzu ceglanego oraz rzuconych miejscami

zendrówek. Środkowy fryz załamujący się w prostokątne obramienie ponad portalem i otworami okiennymi nawiązuje do obiegających wokół kościoły kamiennych gzymsów kapnikowych.

Architektura kościelna w. XV nie przedstawia jednolitego obrazu. Nasycenie wielkimi budowlami okresu poprzedniego było znaczne zwłaszcza w większych ośrodkach, obecnie cały wysiłek położono na wykończenie i urządzenie już wzniesionych świątyń. Natomiast na prowincji, po wsiach, gdzie przewagę stanowiły drewniane kościoły ruch budowlany nie ustawał. W archidiaconacie np. lubelskim według Długosza było przed 1500 r. na 60 wiejskich kościołów zaledwie 4 murowane (Kazimierz nad Wisłą, Piotrowice, Syrokomla, Wąwolnica). W ciągu w. XV na Lubelszczyźnie (poza Lublinem) nie przybywa jednak wiele nowych obiektów są to: jednonawowe kościoły w Piotrowinie, Potoku Wielkim, Uchaniach, trzynawowy w Kraśniku) tak, jak np. na terenach sąsiednich (dzisiejsze krakowskie czy kieleckie).

Nowopowstające kościoły wznoszono z fundacji szlachty i duchowieństwa dostosowane są swymi wymiarami do potrzeb i możliwości ich fundatorów. Kościół piotrawiński reprezentuje jeden z licznych a zarazem najczęstszych wariantów, takiego właśnie skromnego murowanego kościoła wiejskiego. Jest on dokładnym, nieco na mniejszą skalę, powtórzeniem wcześniej wzniesionego kościoła w Siennie, ufundowanego w 1432 r. przez Dobiesława, brata Zbigniewa, a przez tego ostatniego ukończony i konsekrowany. Układ rzutu poziomego, ukształtowanie fasady zachodniej w czasie działań wojennych w 1914 r. zniszczone zostały sklepienia oraz oba szczyty, rozmieszczenie otworów okiennych, skarp (obie środkowe skarpy przy fasadzie zachodniej są późniejsze) i frezów ceglanych jest w obu obiektach jednakowe. Z uwagi na wspólne cechy jak i rodzinne więzy łączące obu fundatorów wydaje się, że budowy ich dokonał ten sam bliżej nieokreślony warsztat, będący na usługach Kardynała przejawiającego tak wielce ożywioną działalność budowlaną. (Być może, że ludowy motyw rozety, występujący na ceglach kaplicy jest znakiem owej strzechy).

Jeszcze bardziej ożywioną działalność niż Oleśnickiemu przypisuje się Długoszowi, którego nazwiskiem określono nawet charakterystyczną grupę portali uskokowych w. XV. Wprawdzie mecenat obu mężów stanu nie został dotąd opracowany, to jednak w świetle zebranego materiału sprawa ta wygląda odwrotnie. Długosz szedł tu (jak zresztą i w wielu innych sprawach) za przykładem swego zwierzchnika i nauczyciela. Z fundacji Zbigniewa Oleśnickiego powstają drewniane kościoły w Jastrzębiu (1436), Wojcieszkowie (1437), Biskupicach (1444), murowane w Piotrawinie (1440), Bodzentynie (1440—52), Nowym Sączu (1446), klasztory: pauliński w Pińczowie (1449), bernardyński w Krakowie. Przy jego pomocy został ukończony kościół w Sieninie. Oleśnicki wznosi zamek w Pińczowie (1 poł. w. XV), pałace biskupie w Krakowie i Kunowie (zapewnie drewniane), szpital św. Ducha w Iłży (1448), bursę jerozolimską w Krakowie (1453). Bliżej nie wyjaśniony jest jego udział w odbudowie klasztoru na Świętym Krzyżu i przy zamku w Lipowcu. Wzorując się na nim Długosz funduje murowane kościoły w Chotlu Czerwonym (1450), Odechowie (1459), Raciborowicach (1560—76) i w Szczepanowie (1470), przebudowę klasztoru Paulinów na Skałce w Krakowie, domy w Wiślicy (1460) i Sandomierzu (1476), bursę w Krakowie (1480).

Kościół wraz z kaplicą w Piotrawinie wznosił Oleśnicki jako wotum dziękczynne za otrzymanie biskupstwa krakowskiego, wypełniając w ten sposób wcześniej uczynione ślubowanie. Osobno wzniesiona kaplica miała nie tylko być kaplicą grobową Piotra Strzemieńczyka, ale przede wszystkim po przez utrzymywanie stałej i żywej tradycji dokonanego tu cudu, promieniującym na całą Polskę sanktuarium kultu św. Stanisława. (Oleśnicki żywił nie tylko osobisty kult do Patrona Polski, ale uważał się również za naśladowcę i kontynuatora jego idei politycznych. Po usunięciu go od wpływu na przebieg spraw politycznych przez Kazimierza Jagiellończyka, był już przez współczesnych porównywany z bpem Szczepanowskim.

Fundację piotrawińską upamiętniła tablica erekcyjna. Kłęczący Zbigniew wręcza Madonnie *in throno* z Dzieciątkiem na rękę i w asyście św. Tomasza Ap. (patron pierwotnego kościoła) model nowej świątyni. Poza Oleśnickim w głębi, jako jego protektor, a zarazem patron nowej fundacji stoi św. Stanisław.

Szereg tablic erekcyjnych powstających na przestrzeni w. XV podzielić można na dwie grupy: tablice figuralne i niefiguralne. Tablice figuralne są jakby echem romańskich tympanonów, będących w zasadzie też tablicami fundacyjnymi (ogniwem pośrednim jest tablica-tympanon z Radłowa 1337). Ich szczyt rozwo-



Sienna, kościół parafialny. Fot. PIS.

jowy osiągnięty został w tablicy z Sienna fundacji Dobiesława Oleśnickiego. Pozostałe nie dorównywiają już jej ani poziomem wykonania, ani zestawem kompozycji. Wśród nich najbardziej prymitywną jest tablica piotrawińska. Kompozycyjnie zbliżona jest do niej tablica z Chotla Czerwonego.

Obok omówionych wartości zabytkowych kościołów w Piotrawinie posiada również znaczenie jako jedno z wielu ogniw wciąż żywego kultu Patrona Polski. „Opracowanie przejawów tej odwiecznej czci św. Stanisława w sztukach plastycznych — pisał w 1927 r. J. Pagaczewski — jest jednym z ważniejszych postulatów polskiej nauki”.

* * *

Niniejsza praca oparta została na następujących materiałach: archiwalnych, znajdujących się w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (wizytacje kapitulne: t. 65 z 1592, t. 3 z 1595, t. 31 z 1611); Kurii Biskupiej w Lublinie (wizytacje kościołów: t. 96 z 1603, t. 97 z 1650, t. 105 z 1781, t. 185 z 1801, t. 205 z 1830, t. IV b 180 inwentarze z 1834 i 1837, t. IV b 87/90 inwentarz z 1923, t. IV b 180 protokoły z lat 1922 — 1930, 1945 — 1951 i w Archiwum Parafii (inwentarz z 1855 i 1899); rękopisach: ks. Karola Boniewskiego (A. K. B. w Lublinie), Kazimierza Stronczyńskiego (Gabinet Rycin U. W.), ks. Jana Ambrożego Wadowskiego (Biblioteka P. A. U. w Krakowie); oraz źródłach ikonograficznych: obrazy wotywnie z 2. ćw. w. XVII (9 obrazów) z przedstawieniem kaplicy oraz jeden z przedstawieniem fasady zachodniej kościoła i rysunkach z lat: 1854 (rys. kościoła z kaplicą i bocznego portalu; Album Stronczyńskiego), 1869 (Kościół i kaplica, „Tygodnik Ilustrowany”), 1876 (kaplica, „Kłósy”), 1880 (rys. Andriollego, kościół z kaplicą, „Kłósy”).